

Dominik Łupicki, Nie mam planów

Dziś nie mam planów, więc może znajdziesz dla mnie czas
Jak woda z kranu wylewa się z Twych oczu łza
Co mogę Tobie dać, by przy sobie cię zatrzymać
Co może Tobie dać, uśmiech, co sprawia że

Dziś nie mam planów, więc może znajdziesz dla mnie czas
Jak woda z kranu wylewa się z Twych oczu łza
Co mogę Tobie dać, by przy sobie cię zatrzymać
Co może Tobie dać, uśmiech, co sprawia że

Odlatuję, nie mogę niczego się złapać
Coś blokuje i nie odważny tak jak MATA jestem
Za dużo przed snem myślę, czy mnie chcesz
A potem przed snem myślę, że zejdem

Za szybko kopnę w kalendarz, na którym brak naszej daty
Się to nie zadłużyłem, bo miłość ciągle na raty
Więc sobie zapisz, że jak chcemy, to na zawsze
Ty jesteś moim planem, teraz mówię na poważnie

Dziś nie mam planów, więc może znajdziesz dla mnie czas
Jak woda z kranu wylewa się z Twych oczu łza
Co mogę Tobie dać, by przy sobie cię zatrzymać
Co może Tobie dać, uśmiech, co sprawia że

Dziś nie mam planów, więc może znajdziesz dla mnie czas
Jak woda z kranu wylewa się z Twych oczu łza
Co mogę Tobie dać, by przy sobie cię zatrzymać
Co może Tobie dać, uśmiech, co sprawia że

Czuję się jakbym oszalał, gdy patrzysz, schodzę na zawał
Ubieram co dzień tę maskę, choć to nie żaden karnawał
Gdy uciekam od nas to mi w głowie brzęczy: wróć
Nie mogę się poddać, będę walczyć aż po grób o nas
Póki nie skonam
Jeśli coś Cię trapi, to pierwszy to pokonam

Więc sobie zapisz, że jak chcemy, to na zawsze
Ty jesteś moim planem, teraz mówię na poważnie

Dziś nie mam planów, więc może znajdziesz dla mnie czas
Jak woda z kranu wylewa się z Twych oczu łza
Co mogę Tobie dać, by przy sobie cię zatrzymać
Co może Tobie dać, uśmiech, co sprawia że

Dziś nie mam planów, więc może znajdziesz dla mnie czas
Jak woda z kranu wylewa się z Twych oczu łza
Co mogę Tobie dać, by przy sobie cię zatrzymać
Co może Tobie dać, uśmiech, co sprawia że